

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku M. L.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o podwyższenie emerytury policyjnej z tytułu inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 23 października 2019 r.,

zażalenia wnioskodawcy na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 7 marca 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi apelacyjnemu w (...) do rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.

UZASADNIENIE

Decyzją z 14 sierpnia 2014 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w W., na podstawie art. 32 ust. 1 pkt 1 i art. 15 ust. 4 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży

Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2013 r., poz. 667 ze zm.) odmówił M.L. prawa do podwyższenia emerytury z tytułu inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą. W uzasadnieniu podkreślono, że Regionalna Komisja Lekarska Nr [...] ABW orzeczeniem nr (...) z 2 grudnia 2013 r. zaliczyła ubezpieczonego do trzeciej grupy inwalidów oraz orzekła, że inwalidztwo nie pozostaje w związku ze służbą.

Wnioskodawca złożył odwołanie od powyższej decyzji.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 22 lutego 2017 r., zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu się M.L. prawo do podwyższenia emerytury policyjnej z tytułu inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą.

W celu weryfikacji stanowisk stron postępowania, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych: kardiologa i psychiatry celem ustalenia czy odwołujący się jest inwalidą i której grupy, a jeśli tak to od kiedy i czy inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą w ABW. Biegły kardiolog w opinii uznał, że skarżący nie jest niezdolny do pracy w związku ze służbą, natomiast biegły psychiatra stwierdził, że nasilenie zaburzeń nerwicowych i zaburzeń osobowości czyni go trwale niezdolnym do służby w ABW, oraz schorzenie powodujące niezdolność do pracy tj. neurastenia, pozostaje w związku ze służbą.

Zastrzeżenia do powyższych opinii wniósł wnioskodawca, zaś organ rentowy wniósł zastrzeżenia do opinii biegłego psychiatry.

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego psychiatry (innego niż poprzedni) celem dokonania ustaleń w zakresie zdrowia odwołującego się i udzielenia odpowiedzi na takie same pytania jak w poprzednich opiniach.

W opinii z 15 czerwca 2016 r. biegła sądowa psychiatra uznała badanego za inwalidę trzeciej grupy, a inwalidztwo pozostające w związku ze służbą. Podkreśliła, że odwołujący się pełnił służbę wymagającą długotrwałego i nadmiernego napięcia nerwowego. Jego dolegliwości mają charakter przewlekły, zaostrzają się w sytuacjach stresowych i utrzymują nadal pomimo zmian leczenia i regularnego przyjmowania leków. Uznała, że odwołujący się jest całkowicie niezdolny do służby, inwalidztwo istnieje od 2 grudnia 2013 r. i jest okresowe – do grudnia 2016 r.

Organ rentowy zakwestionował powyższą opinię w zakresie uznania, że schorzenie powodujące niezdolność do służby pozostaje w związku ze służbą.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, aby odmówić wiarygodności sporządzonym w sprawie opiniom biegłych lekarzy sądowych. Uznał, że zostały wydane zgodnie z wiedzą specjalistyczną w oparciu o przeprowadzone badania odwołującego się. W ocenie Sądu opinie biegłych sądowych psychiatrów spełniły wszystkie kryteria by uznać je za w pełni wartościowy środek dowodowy i że mogą stanowić podstawę do czynienia prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie. Sąd ustalił również przebieg służby odwołującego się i jego obowiązki jako funkcjonariusza. Sąd za wiarygodne uznał także zeznania odwołującego się.

Organ rentowy zarzucił w apelacji nieuwzględnienie wszystkich okoliczności faktycznych i prawnych. W szczególności regulacji rozporządzenia z 13 marca 2003 r. w sprawie wykazu schorzeń i chorób pozostających w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby – załącznik nr 2 poz. 11. W apelacji podniesiono także pominięcie informacji o przebiegu służby - zaświadczenie z 19 marca 2013 r., podtrzymane w piśmie z 13 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 7 marca 2019 r., uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W..

Sąd drugiej instancji stwierdził, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy a ponadto wyrokowanie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W ocenie Sądu drugiej instancji, opinie biegłych powinny odnosić się do wykazu chorób lub schorzeń pozostających w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby funkcjonariusza. Przed dopuszczeniem dowodu z opinii biegłych lekarzy, Sąd pierwszej instancji powinien zgromadzić odpowiedni materiał dowodowy, w oparciu o który biegli będą mogli wydać opinie. Do takich niezbędnych dowodów, oprócz dokumentacji medycznej, koniecznym jest uprzednie ustalenie warunków służby konkretnego funkcjonariusza, czego w sprawie nie uczyniono. W aktach brak jest stosownego zaświadczenia właściwej jednostki, informującego o właściwości i warunkach służby wnioskodawcy. Sąd Okręgowy powołał się tylko na ogólne zaświadczenia o przebiegu służby, sporządzone dla celów emerytalnych. Zeznania samego odwołującego się nie mogą zastąpić dokumentów wystawionych przez komendantów właściwych jednostek, wobec czego zeznania mogą być jedynie dowodem pomocniczym. W ocenie Sądu drugiej instancji, właściwości i warunki oraz szczegółowy przebieg

służby odwołującego się nie zostały wykazane stosownymi dokumentami i z uwagi na to, okoliczności te nie były brane przez biegłych lekarzy pod uwagę przy wydawaniu opinii. To powoduje, że opinie biegłych w sprawie są nieprzydatne i nie mogą stanowić podstawy do właściwych ustaleń faktycznych oraz oceny zasadności odwołania. Z uwagi na powyższe, Sąd pierwszej instancji nie ocenił właściwie związku inwalidztwa ze służbą. Biegli nie odnieśli się do rozporządzenia z 13 marca 2003 r. (załącznik nr 2, poz. 11) i schorzeń ujętych w wykazach, stąd opinie wydane w sprawie są niepełne.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd pierwszej instancji winien zwrócić się do komendanta jednostki, w której służył odwołujący się, o nadesłanie szczegółowej informacji o przebiegu służby ubezpieczonego, z uwzględnieniem jednostek i stanowisk, na których służył oraz o nadesłanie zaświadczenia o właściwościach i warunkach służby odwołującego się, ewentualnie dodatkowo o nadesłanie akt personalnych. Po zgromadzeniu niezbędnej dokumentacji, Sąd powinien dopuścić dowód z opinii biegłych sądowych lekarzy specjalistów, w których biegli przy ustalaniu inwalidztwa i jego związku ze służbą, uwzględnią właściwości i warunki służby wnioskodawcy oraz odniosą się do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 13 marca 2003 r. w sprawie wykazu schorzeń i chorób pozostających w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby w Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu (Dz.U. Nr 52, poz. 455). Dopiero po przeprowadzeniu stosownego postępowania dowodnego i poczynieniu na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego właściwych ustaleń w przedmiocie inwalidztwa wnioskodawcy i jego związku ze służbą, możliwe będzie dokonane oceny, czy zaskarżona decyzja organu rentowego była prawidłowa. Wyrokowanie w sprawie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.).

W zażaleniu na powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego, odwołujący się wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi Apelacyjnemu niniejszej sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym przyjęciu, że istnieją przesłanki do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, w sytuacji, gdy Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy,

a materiał dowodowy zebrany w sprawie był wystarczający do wydania przez Sąd Apelacyjny merytorycznego rozstrzygnięcia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Zgodnie z uzasadnieniem projektu ustawy z 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381), według założeń obecnego modelu postępowania cywilnego, druga instancja stanowi instancję merytoryczną, w ramach której rozstrzygnięcie sprawy powinno nastąpić *ex novo* i zakończyć się podjęciem merytorycznego rozstrzygnięcia kończącego spór między stronami. Zbyt częste uciekanie się do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji z równoczesnym przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania prowadzi do wypaczenia tego założenia i przedłużenia postępowania, w związku z czym celowe jest zapewnienie Sądowi Najwyższemu możliwości kontroli tego rodzaju rozstrzygnięć (zob. druk sejmowy nr 4332, VI kadencja).

Z powyższego wynika, że funkcją art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest wymuszenie merytorycznego orzekania przez sądy odwoławcze procedujące w ramach modelu apelacji pełnej. Oznacza to, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić tylko wówczas, gdy sąd pierwszej instancji minął się z istotą sporu albo postępowanie dowodowe trzeba przeprowadzić w całości. W ocenie Sądu Najwyższego do takich nieprawidłowości procedowania nie doszło na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że w kontekście pierwszej przyczyny zastosowania art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Apelacyjny przyjął, iż „Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, nie rozstrzygnął o zasadności czy prawidłowości zaskarżonej decyzji, gdyż nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów

merytorycznych”. Sąd Apelacyjny stwierdził na tle powyższego, że „konieczne jest w związku z tym przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości”.

Sąd Najwyższy, rozpoznający obecne zażalenie, wziął pod uwagę, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nierozpoznanie istoty sprawy polega na nierozpoznanu przez sąd pierwszej instancji sprawy w zakresie objętym decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 lipca 2007 r., III UK 20/07, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 264; postanowienie Sądu Najwyższego z 9 marca 2017 r., I UZ 66/16, LEX nr 2284205). Sąd Okręgowy jako sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sporu w rozumieniu przedstawionym wyżej. Przedmiotem zaskarżonej decyzji organu rentowego była odmowa przyznania M. L. prawa do podwyższenia emerytury z tytułu inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą. Przyczyną wydania takiej decyzji było stwierdzenie przez organ rentowy, że w ustalonych okolicznościach ubezpieczony został zaliczony do trzeciej grupy inwalidów oraz, że inwalidztwo nie pozostaje w związku ze służbą. W toku postępowania przed Sądem chodziło zatem o zweryfikowanie czy stwierdzone u odwołującego się choroby nie pozwalają na zakwalifikowanie ich jako powodujących inwalidztwo pozostające w związku ze służbą ubezpieczonego i czy w związku z tym istnieje podstawa do podwyższenia emerytury stosownie do treści art. 15 ust. 4 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2013 r., poz. 667 ze zm.) w związku z art. 19 i 20 tej ustawy. To stanowiło istotę sporu. Tym samym nie można było zasadnie stwierdzić, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sporu.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny jako podstawę wyroku kasatoryjnego powołał także drugą przesłankę z art. 386 § 4 *in fine* k.p.c., wskazując na konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Uchylając wyrok Sądu Okręgowego, Sąd drugiej instancji sformułował wskazania aby Sąd pierwszej instancji zwrócił się do komendanta jednostki, w której służył odwołujący się, o nadesłanie szczegółowej informacji o przebiegu służby ubezpieczonego, z uwzględnieniem jednostek i stanowisk, na których służył oraz

o nadesłanie zaświadczenia o właściwościach i warunkach służby odwołującego się, ewentualnie dodatkowo o nadesłanie akt personalnych. Po zgromadzeniu niezbędnej dokumentacji, Sąd powinien dopuścić dowód z opinii biegłych sądowych lekarzy specjalistów, w których biegli przy ustalaniu inwalidztwa i jego związku ze służbą, uwzględnią właściwości i warunki służby wnioskodawcy oraz odnoszą się do rozporządzenia z 13 marca 2003 r.

Przy tak określonym przez Sąd Apelacyjny zakresie ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego powstaje pytanie o spełnienie przesłanki z art. 386 § 4 k.p.c. w postaci konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W ocenie Sądu Najwyższego przesłanka ta w rozpoznawanej sprawie nie występuje.

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że przesłanki uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania nie powinny być interpretowane rozszerzająco. Nawet potrzeba znacznego uzupełnienia postępowania dowodowego nie może stanowić podstawy do wydania przez sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego. Kierując się wykładnią językową należy przyjąć, że Sąd drugiej instancji nabywa uprawnienia kasatoryjne wyłącznie wówczas, gdy w sprawie w ogóle nie przeprowadzono postępowania dowodowego (np. Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo bez prowadzenia takiego postępowania) albo przeprowadzono dowody na okoliczności nieistotne w sprawie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 marca 2017 r., III UZ 2/17, LEX nr 2254783; z 3 marca 2016 r., II CZ 110/15, LEX nr 2009506; z 20 lutego 2015 r., V CZ 112/14, LEX nr 1677146; z 21 października 2014 r., III PZ 9/14, LEX nr 1532750; z 5 listopada 2013 r., II PZ 28/13, OSNP 2014 nr 10, poz. 146 oraz powołane tam orzecznictwo). Stąd nie uzasadnia uchylenia przez Sąd drugiej instancji wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji konieczność wzięcia przez ten sąd pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpatrzenia sprawy, albo konieczność uzupełnienia opinii biegłych wydanych w sprawie, albowiem wszystkie tego rodzaju braki powinny być w systemie apelacji pełnej usuwane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym. W tym kontekście wszelkie brakujące informacje dotyczące przebiegu służby funkcjonariusza, w tym uwzględnienie zaświadczeń z

19 marca 2013 r. i 13 lutego 2014 r., powinien uzupełnić i uwzględnić przy wyrokowaniu Sąd drugiej instancji.

Wskazując na powyższe nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, że w rozpoznawanej sprawie ujawniła się konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, skoro decydującym dowodem, który Sąd Okręgowy zobowiązany był przeprowadzić, miało być zwrócenie się do komendanta jednostki, w której służył odwołujący się o stosowne dokumenty dotyczącej przebiegu służby i ponowne uzupełnienie opinii biegłych wydanych w sprawie. Sąd Apelacyjny miał pełne uprawnienia (kompetencję) do uzupełnienia materiału dowodowego oraz do własnej odmiennej oceny (art. 233 § 1 k.p.c.) zgromadzonych dowodów. Uzasadnione jest zatem twierdzenie składającego zażalenie, że nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, co na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uzasadniałoby wydanie przez Sąd Apelacyjny wyroku kasatoryjnego.

Podstawę takiego orzeczenia nie jest to czy Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił zebrany materiał i właściwie rozstrzygnął, a tylko brak rozstrzygnięcia co do istoty sprawy i konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd pierwszej instancji zebrał określony materiał i uznał go za wystarczający. W takiej sytuacji orzeczenie kasatoryjne nie może być w kolizji z zasadą swobodnej oceny dowodów przez sąd pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny nie stwierdził, iżby opinie biegłych miały mankamenty, które dyskwalifikowałyby je całkowicie. Zebranie brakującej dokumentacji czy uzupełnienie postępowania dowodowego nie uzasadnia uchylenia wyroku. Ewentualne wadliwości metodyczne opinii biegłych nie stanowią o braku całego materiału dowodowego. Sąd uznał opinie jedynie za niepełne. Informacja o przebiegu służby może być uzupełniona przez Sąd Apelacyjny. Zasada dwuinstancyjności postępowania nie jest pomijana przez art. 386 § 4 k.p.c. Postępowanie przed sądami określają ustawy (art. 176 ust. 2 ustaw zasadniczej).

Mając na względzie treść art. 386 § 4 k.p.c. i art. 394¹ § 1¹ k.p.c., ich cel oraz wykładnię przyjętą w judykaturze Sądu Najwyższego, a także ustalenia faktyczne dokonane dotychczas w rozpoznawanej sprawie, uprawnione jest stwierdzenie, że nie wystąpiła podstawa do uchylenia wyroku Sądu Okręgowego i przekazania

sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy rozpoznał bowiem istotę sprawy, której zakres wyznaczała decyzja organu rentowego, a merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd Apelacyjny nie wymagało przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Nie wystąpiła również nieważność postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji.

as